

JĘZYK ROSYJSKI JAKO CENTRUM IDEI NARODOWEJ
- UJĘCIE WŁADYMIRA BIBLERA

THE RUSSIAN LANGUAGE AS THE CENTER OF THE NATIONAL IDEA
- VLADIMIR BIBLER'S APPROACH

KRZYSZTOF KROPACZEWSKI

ABSTRACT. An article written by a famous Russian humanist Vladimir Bibler, entitled "Russian national idea: Russian native tongue and the experience of culturological assumptions" (*Национальная русская идея? - Русская речь. Опыт культурологического предположения*), is discussed here in the context of Russian culture's logocentricity and the related phenomenon of Russian philosophy, with language and a word being its "core elements". Bibler perceives his native tongue not only as a fundamental element of Russian mentality or "world view", but also as a dynamic, nationwide symbol as well as the central element – an idea capable of uniting the whole society and fostering the relationship between tradition and the future.

Krzysztof Kropaczewski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań – Polska.

*Язык есть исповедь народа,
В нем слышится его природа,
Его душа и быт родной.*

П.А. Вяземский

W dobie określających dla epoki ponowoczesnej „dylematów wielokulturowości”, opisywanych między innymi poprzez antynomię globalizacji i lokalności, kwestia języka (czy języków) stanowi jeden z podstawowych problemów współczesnej humanistyki. Chodzi tutaj nie tylko o status lingwistyki, poszukującej możliwości adekwatnej komunikacji, interkulturowego zrozumienia i dialogu, w tym szczególnie (roz)poznania i dialogu wartości określających dla przedstawicieli różnych kręgów kulturowych, którzy znaleźli się w – nieznaney dotąd – sytuacji wielości języków i dyskursów, tworzących rodzaj sieciowej przestrzeni. W tak opisywanej przez literaturę przedmiotu sytuacji ujawnia się także potrzeba określenia czy dookreślenia zbiorowej i indywidualnej tożsamości, szczególnie wobec wzorca aspirującego do roli uniwersalnego (co sprawia, że wspomniana wielość okazuje się często pozorną).

W obszarze Europy Środkowowschodniej po przełomie lat osiemdziesiątych jest to z jednej strony budząca się świadomość istnienia inności w łonie kultur tego obszaru, z drugiej zaś poczucie własnej inności – i konieczności jej przełamania – wobec kultury Zachodu. Zjawiska te znajdują wyraz w literaturze, sztuce i wielorakich produktach kultury¹.

W tym „powszechnym obowiązku samookreślenia”, „obowiązku samostanowienia osobowości”² przynależność i identyfikacja poprzez przynależność do kultury, wyodrębnianej przez autonomię języka, determinującego według wielu ujęć sposób postrzegania rzeczywistości, a przynajmniej mocno z tym postrzeganiem powiązanego, wobec rozmycia innych tradycyjnych kryteriów, staje się jednym z czynników najbardziej uchwytnych i niepoddających się redukcji czy relatywizacji. Rodzimość własnego języka staje się punktem wyjścia do sytuacji dialogu, rozpoznania innej kultury (kultur) i jej języka. Relacja ta ma nie tylko aspekt funkcjonalny, komunikacyjny, ale – jak za Levinasem udowadnia Wojciech Kalaga – także etyczny³. Tadeusz Pacholczyk zauważa natomiast następującą możliwość ujęcia tego problemu – z punktu widzenia glottodydaktyki:

Globalizacja stwarza, z jednej strony, realne przesłanki w zakresie wzajemnego przenikania kultur, jednakże z drugiej – zaostrza narodową samoświadomość. Powoduje to określone bariery między różnymi *etnosami*. W skrajnych wypadkach może to prowadzić do różnego rodzaju konfliktów, które można uważać za rezultat *etnocentryzmu*⁴.

Postulowana jest więc przez glottodydaktyków potrzeba wniknięcia w mentalność nosicieli danego języka (kształcenie multikulturowe), w ich wyobrażenia o świecie, które – jak pisze Władysław Woźniewicz – w sposób zobiektywizowany odzwierciedlone są w języku⁵.

Biorąc pod uwagę postulowaną m.in. przez wspomnianych badaczy, związanych z poznańską rusycystyką, konieczność otwarcia na mentalność, tendencje etnocentryczne w ramach kultury oraz funkcjonujące w tej kultu-

¹ W. K a l a g a, *Wstęp*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, red. W. Kalaga, Kraków 2004, s. 5.

² Z. B a u m a n, *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, op. cit., s. 34.

³ W. K a l a g a, *Obowiązek Innego. Trzeci*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, op. cit., s. 41–65.

⁴ T. P a c h o l c z y k, *Zarys współczesnych problemów teoretycznych w obcojęzycznej komunikacji interkulturowej – kontekst glottodydaktyczny*, [w:] *W kręgu problemów ekologii kultury*, red. H. Chałacińska, K. Kropaczewski, Poznań 2011, s. 113.

⁵ В. В о з ъ н е в и ч, *Обусловленности познания культурных артефактов и вопросы межкультурного диалога в польско-восточнославянском языковом пространстве*, „*Studia Rossica Posnaniensia*” 2002, nr XXX, s. 116.

rze stereotypy⁶, należy w procesie obcowania z kulturą rosyjską zwrócić uwagę na wyjątkowe miejsce, jakie przypisuje się w niej językowi rosyjskiemu, i formułowane na podstawie sytuacji mowy rosyjskiej diagnozy obecnego stanu rosyjskiego społeczeństwa i rosyjskiej kultury.

Czas po rozpadzie totalitarnego imperium to w Federacji Rosyjskiej okres wzmożonego zainteresowania sytuacją języka rosyjskiego. Dotyczy to zarówno mieszkańców tego państwa, w krajach powstałych w wyniku podziału ZSRR, jak również osób posługujących się językiem poza granicami (w wyniku kolejnych „fal” rosyjskiej emigracji), a w zaistniałej sytuacji dość licznie powracających do ojczyzny. Jak pisze Wasilij Chimik, na przełomie tysiącleci temat języka był wręcz jednym z najważniejszych problemów ogniskujących zainteresowanie naukowców, polityków, literatów, publicystów i ogółu społeczeństwa, często gościł więc w środkach masowego przekazu (popularne rubryki w prasie, porady językowe w telewizji i radio, portale internetowe o tematyce językowej, redagowane spontanicznie przez społeczność internautów słowniki itp.). Spektrum pojawiających się tematów i ujęć interesującej nas problematyki było bardzo szerokie: od podkreślania potrzeby ochrony języka rosyjskiego w sytuacji niekontrolowanej ekspansji języków zachodnich, degradacji rosyjskiego języka sfery publicznej, poprzez postulowaną reformę ortografii (co przedstawiano de facto jako reformę języka), aż do przedsięwzięć mających na celu obronę języka, wzmocnienie jego świadomości wśród społeczeństwa (np. wśród imigrantów). Kulminacją wspomnianych tendencji było ogłoszenie roku 2007 „Rokiem języka rosyjskiego”, które to wydarzenie zainaugurowano hucznie w Paryżu⁷.

Zdaniem jednak wielu wnikliwych obserwatorów, mimo tych rozlicznych działań, a wspomnieć można tutaj także o inicjatywach pomników poświęconych językowi⁸, praktyczne ich skutki dość powszechnie oceniane są jako niewystarczające, co skłania wręcz do snucia pesymistycznych prognoz dalszego rozwoju. W sferze praktyki podnosi się często erozję kultury językowej, brak staranności dziennikarzy i polityków, przekładające się na szybkie ubożenie aktywnych form językowych w dyskursie społeczno-politycznym i języku potocznym, przy jednoczesnym zaniku wrażliwości stylistycznej. Skutkuje to m.in. nieskrępowanym często posługiwaniem się

⁶ T. P a c h o l c z y k, op. cit.

⁷ В.В. Х и м и к, *Национальная идея и русский язык*, „Политическая лингвистика” 2008, вып. 3 (26), s. 9-16.

⁸ Na jednym z nich widnieje inskrypcja z cytatem autorstwa Iwana Turgieniewa „О великий, могучий, правдивый и свободный русский язык!”. Por.: А. П а в л о в а, М. Б е з р о д н ы й, *Хитрушки и единорог. Образ русского языка от Ломоносова до Вежливецкой*, „Toronto Slavic Quarterly” 2010, nr 10, <http://www.utoronto.ca/tsq/31/bezrodny31.shtml> (30.10.2012).

w wypowiedziach oficjalnych i półoficjalnych formami pospolitymi czy wręcz wulgaryzmami⁹.

Igor Wołgin, wybitny rosyjski literaturoznawca, poeta i publicysta, analizując w 1993 r. stan ówczesnego społeczeństwa rosyjskiego, za jeden z aspektów udowadniających degradację podstawowych wartości (jako wynik wielu dziesięcioleci oddziaływania systemu komunistycznego) uznał – jak to nazwał – „katastrofę lingwistyczną”. Powołując się na słowa Josifa Brodskiego (analizującego styl antyutopii Andrieja Płatonowa¹⁰), pisze o Rosjanach jako o narodzie, który stał się „ofiara własnego języka”, zdolnego do tworzenia fikcyjnego świata, narodu, który wobec tego zdeformowanego języka (dodajmy, jak u Baudrillarda – wyprzedzającego rzeczywistość, niereferentnego) znajduje się w stanie „gramatycznej zależności”¹¹. Po upadku państwa totalitarnego Wołgin konstatuje dalszą degradację języka, znamionującą *de facto* degradację narodu i państwa:

Istnieje pewien tajemniczy związek pomiędzy osłabieniem gramatyki i naszym życiem, które się rozpadło. Zamęt w przypadkach gramatycznych i potworny chaos w sferze akcentów sygnalizują pewną niepełnowartościowość bytu. Usterki składni nagle demaskują defekty duszy...¹².

Błędy językowe nie budzą w nowej sytuacji zawstydzenia¹³, może niekiedy zdziwienie, że w niektórych sytuacjach wymaga się elementarnej staranności językowej. Zarzuty Wołgina skierowane są przede wszystkim w kierunku inteligencji, w opisywanej sytuacji, jak się wydaje, zadowolonej z zaniku norm, świadczącego z jednej strony o zubożeniu i wygodnym ograniczeniu zasad, których należałoby przestrzegać, z drugiej natomiast – otwierającego pole egoistycznej tendencji do posługiwania się językiem indywidualnym, uwalnionym z konieczności podporządkowywania się przyjętym ogólnie (wspólnotowym) normom. Nawiązując wyraźnie do założycielskiego etosu rosyjskiej inteligencji, której pojawienie się na gruncie rosyjskim uzasadniała służba niewykształconym warstwom niższym (edu-

⁹ В.В. Химик, op. cit.

¹⁰ W kontekście zasadniczego tematu niniejszej wypowiedzi należy zaznaczyć, że do stylu autora *Wykopu* (jak również jego analizy przeprowadzonej przez Brodskiego) odwołuje się także Władimir Bibler w analizowanej pracy.

¹¹ И. В о л г и н, Печать бездарности. (Пуризм и вопросы языкознания), <http://www.volgin.ru/public/1600.html> (30.09.2012)

¹² Ibidem. Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenie – K.K.

¹³ Degradacja języka prowadzi przecież do tego, że nie przywiązuje się do niego wagi, jako do nieadekwatnego i niereferentnego środka opisu rzeczywistości. To sytuacja diametralnie odmienna niż w wypadku sakralnej koncepcji języka, gdzie błąd językowy stanowi wręcz rodzaj grzechu. Por.: B. U s p i e n s k i, *Raskoń i konflikt kulturowy XVII wieku*, [w:] idem, *Religia i semiotyka*, tłum. B. Żyłko, Gdańsk 2001, s. 75–77.

kacja, rozwijanie świadomości)¹⁴, Wołgin zarzuca inteligencji epoki postsowieckiej zdradę nie tylko samej siebie, ale przede wszystkim właśnie „owych maluczkich”, zdradę, której symptomem miałyby być (między innymi) pozbycie się odpowiedzialności językowej.

Poszukiwanie w języku rosyjskim „wszechogarniającej wartości” w czasach chaosu po upadku władzy radzieckiej nie jest przypadkowe. Należałoby raczej stwierdzić, że wyraża się w tym wielowiekowa tradycja logocentryczności tej kultury, poczynając od Rusi Kijowskiej. W XIX w. bardzo dobitnie wyrażono to przekonanie o wyjątkowym znaczeniu języka rosyjskiego dla rodzimej kultury, ale również o tym, że stanowi to fenomen w skali świata¹⁵.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy niewątpliwie należy szukać w historycznej zależności języka rosyjskiego wobec pierwszego języka piśmiennictwa ruskiego, jakim był język staro-cerkiewno-słowiański. Jak pisze L. Karpienko, w praktyce nauczania języka rosyjskiego jako środka w komunikacji międzynarodowej należy brać pod uwagę to, że język rosyjskiego piśmiennictwa był od początku nastawiony na wartości, na Logos i doświadczenie duchowe¹⁶. Określające znaczenie dla kształtowania się języka miał w tym ujęciu język staro-cerkiewno-słowiański, alfabet i wyrażony w nim model kultury, którego podstawę stanowi chrześcijańskie pojmowanie świata¹⁷. Pochodną tej genetycznej zależności miałyby być oparcie leksyki współczesnego języka rosyjskiego na tym systemie wartości, na leksykalnej bazie języka cerkiewnosłowiańskiego, bowiem najważniejsze składowe rosyjskiego językowego obrazu świata są modelowane na podstawie leksyki języka skodyfikowanego przez Cyryla i Metodego.

Język staro-cerkiewno-słowiański zaś, jak pisze Borys Uspienski, traktowano jako sposób wyrażania Prawdy Objawionej, a więc język święty, co ewokuje niekonwencjonalny stosunek do znaku:

Język staro-cerkiewno-słowiański był rozumiany na Rusi nie jako – po prostu – jeden z możliwych systemów przekazywania informacji, lecz przede wszystkim jako system symbolicznego przedstawiania wyznania prawosławnego, czyli jako *и к о н а п р а в о с л а в и а*. [...] prawidłowa wiara określa prawidłowy sposób wyrażania¹⁸.

¹⁴ Por. B. U s p i e n s k i, *Inteligencja rosyjska jako fenomen kultury rosyjskiej*, [w:] idem, *Religia i semiotyka*, op. cit., s. 97–108; I. B e r l i n, *Rosyjscy myśliciele*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2003.

¹⁵ В.В. Х и м и к, op. cit.

¹⁶ Л. К а р п е н к о, *Аксиологический аспект коммуникации: о церковнославянской основе русской языковой картины мира*, [w:] II Международный симпозиум „Русская словесность в мировом культурном контексте”. Избранные доклады и тезисы, Москва 2008, s. 44.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ B. U s p i e n s k i, *Raskoń i konflikt kulturowy...*, op. cit., s. 77.

Utożsamienie formy i treści, wynikające z takiego podejścia, sprawiało, że wszelkie odchylenie od prawidłowego oznaczenia miało konsekwencje w postaci zmiany również w planie treści¹⁹. Ważnym aspektem sakralnego traktowania języka SCS był sposób pojmowania jego relacji do innych języków, w tym szczególnie nieprzychylnie traktowanie – jako heretyckich i nieczystych – języków innych wyznań, w szczególności łaciny²⁰. O funkcjonowaniu takiego dziedzictwa może, jak się wydaje, świadczyć reakcja na zmianę ortografii w roku 1918. Jak pisze W. Zacharow, pojmowano tę zmianę nie tylko przez pryzmat pewnej intencji kulturowej i tendencji politycznej, ale jako „katastrofę kulturową” o trudnych do przecenienia skutkach, bowiem prowadzącą do utraty wielu specyficznych elementów języka rosyjskiego, a także pogwałcenia jego świętości. Nową ortografią traktowano jako sprawkę władzy przeciwnej Chrystusowi, jako „biesowską” (*бесово* – określenie Wiaczesława Iwanowa) skazę Słowa²¹.

Z wieku XVIII pochodzi twierdzenie M. Łomonosowa, że język rosyjski nie ustępuje w niczym innym językom europejskim, dla Puszkina, uznawanego powszechnie za twórcę wzorca rosyjskiego języka literackiego, posiada on bezsporną przewagę nad wszystkimi innymi językami europejskimi. W podobnym tonie wypowiedali się Turgieniew i Gogol²². Autor *Martwych dusz* widział wręcz konieczność wsparcia i umacniania języka rosyjskiego nie tylko w ówczesnej Rosji, ale także wśród innych narodów słowiańskich:

¹⁹ Ibidem, s. 76.

²⁰ Ibidem, s. 77.

²¹ В.Н. З а х а р о в, *Буква и дух русской классики*, <http://www.portal-slovo.ru/philology/37409.php> (5.11.2012). Również ta polemika ujawnia swój sens poprzez porównanie z sytuacją języka cerkiewnosłowiańskiego. Zwłaszcza ostatnie lata zaowocowały rozpowszechnieniem się koncepcji, według których w pierwotnym słowiańskim alfabecie – głagolicy – zawarta jest głęboka chrześcijańska symbolika, pozwalająca traktować go jak: „sakralno-symboliczny system chrześcijaństwa” – Л.Б. К а р п е н к о, *Глаголица св. Кирилла: к истокам славянской духовности*, „Государство, религия, церковь в России и за рубежом” 2009, № 2, s. 16; Т.А. И в а н о в а, *Глаголица: новые гипотезы (несколько критических замечаний по поводу новых исследований о первой славянской азбуке)*, „Труды Отдела древнерусской литературы” 2004, т. 56, s. 78–93; szereg innych prac, np. Л.Б. К а р п е н к о, *Образ вселенной в семиотической системе глаголического алфавита*, „Языкознание” 1997, № 1 czy L.W. Sawieljowej, np. Л.В. С а в е л ь е в а, *Славянская азбука: дешифровка и интерпретация первого славянского поэтического текста*, [w:] *Евангельский текст в русской литературе XVIII–XX веков*, Петрозаводск 1994, s. 12–31. Należy zaznaczyć, że cytowane koncepcje przywoływane są w niniejszej pracy jako wyraz jednej z tendencji (niejednokrotnie uważanej za kontrowersyjną) związanej z traktowaniem (historii) najstarszego alfabetu, bez ambicji ich merytorycznej weryfikacji.

²² Por. В.В. Х и м и к, op. cit., s. 13.

Dominantą dla Rosjan, Ukraińców i Czechów powinna być jedyna świętość – język Puszkina, jak Ewangelia dla wszystkich chrześcijan²³.

Świętość języka rosyjskiego podnosi również Aleksander Szyszkow, tworząc oryginalną teorię jego (języka) relacji do Boga, przyrody i nadrzędnej roli wobec innych języków. W kontekście niniejszych rozważań warto również wspomnieć, że język był dla Szyszkowa w zasadzie jedynym środkiem wyrażenia ducha nacji, bowiem słowo ma charakter znaku ogólnonarodowych myśli²⁴, dlatego zbytne nasycenie języka narodowego elementami obcymi stanowi symptom upadku i utraty godności. Jak pisze Mikołaj Bezlepkin, język, słowo stały się także „bazowym elementem” rosyjskiej filozofii, która kształtowała się zresztą pod znakiem krytyki „herezji trójjęzycznej”²⁵, co w wieku XX znalazło wyraz w wyjątkowej popularności, jaką wśród rosyjskojęzycznych uczonych cieszy się kognitywizm i koncepcja językowego obrazu świata²⁶.

Na konieczność poszukiwania idei, która pozwoliłaby zjednoczyć sfragmentaryzowane po rozpadzie systemu totalitarnego społeczeństwo rosyjskie przełomu wieków, zwracano uwagę niejednokrotnie, by wspomnieć profesora Wasilija Chimika²⁷ czy pisarza Aleksandra Mielichowa²⁸. Za ważny głos w tej dyskusji należy również uznać obszerną wypowiedź filozofa i historyka Władymira Biblera pt. *Rosyjska idea narodowa? – Mowa rosyjska. Próba prognozy kulturologicznej*²⁹.

Władimir Sołomonowicz Bibler (1918–2000), autor opublikowanej także w Polsce książki pt. *Myślenie jako dialog*, był historykiem, kulturologiem i filozofem, pracownikiem m.in. Instytutu Historii Powszechnej Akademii Nauk ZSRR oraz Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego (od roku 1990 do śmierci). Sylwetkę Biblera jako filozofa charakteryzuje

²³ Г.П. Д а н и л е в с к и й, *Сочинения*, т. XIV, Санкт-Петербург 1901, s. 99, [cyt. wg:] В.В. В и н о г р а д о в, *Гоголь как культурно-психологическое и народно-языковое явление*, [w:] *Памяти академика Виктора Владимировича Виноградова. Сборник статей*, Москва 1971, s. 13–22.

²⁴ А.С. Ш и ш к о в, *Рассуждения о старом и новом слоге Российского языка*, Санкт-Петербург 1803.

²⁵ Н.И. Б е з л е п к и н, *Философия языка в России: к истории русской лингвофилософии*, Санкт-Петербург 2002.

²⁶ А. П а в л о в а, М. Б е з р о д н ы й, op. cit.

²⁷ В.В. Х и м и к, op. cit., s. 9–16.

²⁸ А.М. М е л и х о в, *Национальная идея – возрождение аристократии*, „Нева” 2006, № 5 <http://magazines.russ.ru/neva/2006/5/me9-pr.html> (5.11.2012), idem, *Состязание технологий и состязание грез*, „Дружба народов” 2004, № 5 <http://magazines.russ.ru/druzhba/2004/5/mel12.html> (5.11.2012).

²⁹ В.С. Б и б л е р, *Национальная русская идея? – Русская речь. Опыт культурологического предположения*, „Октябрь” 1993, № 2, s. 156–183. Tłumaczenie – K.K. W dalszym ciągu, powołując się na to wydanie, w nawiasie podajemy numer strony.

droga od pogłębionych studiów nad systemem Marksa (co w ówczesnej sytuacji politycznej dziwić nie może) i – poprzez zainteresowanie autorem *Kapitału* – Hegla, aż do stworzenia oryginalnego i ujawniającego ciągle swoją aktualność (choć, jak się wydaje, często pomijanego) systemu filozoficznej idei dialogu kultur. Odejście od oficjalnego marksizmu (przy jednoczesnym pozostaniu w nurcie filozofii racjonalistycznej) spowodowało, że do upadku komunizmu opublikowano tylko dwie książki filozofa. Praktyczny wyraz filozoficzne idee Biblera znalazły z kolei w rozwijanej od połowy lat 80. ubiegłego wieku do końca życia koncepcji „Szkoły dialogu kultur”.

W opublikowanym po raz pierwszy w roku 1993 artykule *Rosyjska idea narodowa? – Mowa rosyjska. Próba prognozy kulturologicznej*, wypowiedzi o charakterze publicystycznym, w zamyśle niemającej raczej ambicji naukowych, poprzez wyeksponowanie konieczności i wartości sytuacji dialogowej (dialog to „podstawa twórczego myślenia”) bardzo mocno daje się zauważyć nawiązania do działalności Biblera jako profesjonalnego filozofa i twórcy oryginalnej koncepcji edukacyjnej.

Czas powstania interesującej nas pracy jest znamieny – przypada na okres kształtowania się na nowo rosyjskiej państwowości po upadku Związku Radzieckiego i poszukiwania nowych form życia społecznego i politycznego, jak również prób stworzenia intelektualnej podstawy zachodzących procesów. Eksponowanie w dojrzałej spuściźnie wartości i konieczności (zachodzącego na różnych poziomach życia jednostek i społeczeństw) dialogu w sferze praktyki oznacza opowiedzenie się Biblera za koniecznością demokratyzacji Rosji. Koncepcja wynosząca „mowę rosyjską” do rangi rosyjskiej idei narodowej wpisuje się w tę ogólną tendencję. Teorię swoją buduje filozof w opozycji do znanej uwarowowskiej triady „prawosławie – samodzierżawie – ludowość” czy – jak zauważa sam Bibler – współczesnej wersji autorstwa Aleksieja Kiwy „państwowość – religijność – ludowość”. Oba te zestawienia wyrażają, zdaniem rosyjskiego filozofa, antydemokratyczne tendencje, dochodzące do głosu, gdy po upadku ZSRR zaistniała konieczność (i po raz pierwszy od wielu dziesięcioleci – możliwość) poszukiwania odpowiedzi na pytanie o przyszłość Rosji. Odrzucenie obowiązujących na Zachodzie zasad demokratyzmu, a do tego sprowadzałoby się przyjęcie idei Uwarowa/Kiwy, miałyby wynikać nie tyle z ich negacji, co przede wszystkim z rozpoznania tendencji przeważających w rosyjskim społeczeństwie – niewystarczająco rozwiniętym i potrzebującym wskazania wartości, wokół których mogłoby nastąpić zjednoczenie. W ten sposób idea państwowości podporządkowywałaby pozostałe elementy triady: zarówno przywiązanie do religii, jak i koncentracja na wartości ludu rosyjskiego dopełniają i wzmacniają autorytet idei państwowej, ukazując tym samym prawdziwy – monologizujący – sens obu wariantów wspomnianej koncepcji, sprowadzający się do wzmocnienia autorytetu władzy,

personifikowanej w „totalitarnym wodzu”, i w ten sposób stający się właściwie wariantem nazistowskiego „ein Volk, ein Reich, ein Fuehrer”.

Dla Rosji zerwać z myśleniem imperialnym – oznacza zerwać z ideą narodową w redakcji hrabiego S. Uwarowa i politologa A. Kiwy. Albo, przyjąwszy tę tożsamość [omawianych pojęć – K.K.], zerwać z *demokracją* – najgłębiej i beznadziejnie, gdyż nie ma niczego bardziej przeciwnego idei demokratyzmu niż idea imperialnej, samowładnej potęgi [...].

Od wieków ideę kultury składamy w ofierze idei rosyjskiego samodzierżawia, to znaczy imperialnego ucisku, w tym zduszenia również samoistości samej rosyjskiej kultury (s. 161).

Tendencji dążącej do wyeksponowania wartości państwa Bibler przeciwstawia – jako czynnik posiadający możliwość zjednoczenia wokół siebie zdeorientowanego po czasie komunistycznej „smuty” rosyjskiego społeczeństwa – wartość mowy rosyjskiej (русская речь), opartej na wielowiekowej tradycji (o czym pisaliśmy wyżej) i jednocześnie nienegującej idei obywatelskiej i demokracji.

Mowa rosyjska pojmowana jest przez Biblera nie tylko jako decydujący element rosyjskiej mentalności, rosyjskiego „obrazu świata”, ale zyskuje także status dynamicznego ogólnonarodowego symbolu, centralnego elementu, idei zdolnej jednoczyć społeczeństwo (dotychczas mowa była „wewnętrzną stroną kultury”, „ziarnem leżącym w ziemi”), decydującej o związku tradycji i przyszłości:

Idea to, z jednej strony – *produkt*, rezultat koncentracji pojęć; z drugiej – to *źródło* (исток), początek niezliczonej ilości nowych pojęć, bardziej partykularnych idei, splotów, wypowiedzi. Tym samym idea dogłębnie transformuje i pogłębia swój rdzeń (s. 161).

Zatem idea – to konglomerat pojęć, które wychodzą poza wymiar czysto emocjonalny, a raczej podnoszą to, co podświadome, do rangi intelektualnej, balansując na granicy „pytań ostatecznych”. Sposób ich rozwiązania decyduje przy tym o swoistości danej kultury:

Dla tak pojmowanej idei charakterystyczne jest wyjście danej kultury na styk z inną kulturą; charakterystyczne, że ogólna idea wpada w ryzykowną sytuację styczności z innym ideowym uogólnieniem. Całe bogactwo tej kultury koncentruje się na pytaniach o sens życia (sens to właśnie pewna relacja „pytania-odpowiedzi”). Dlatego takie skrajne nastawienie na pytanie (вопросительность) w stosunku do innej kultury okazuje się ważnym, bogatym w treści momentem w procesie zrozumienia idei (s. 161).

Zwrot ku cudzej, innej kulturze, jak zauważa sam Bibler, bliski jest dialogowej wizji (opartej na oryginalnej koncepcji antropologicznej) rozwi-

janej przez Michaiła Bachtina³⁰, przez wiele lat wyraźnie inspirującego autora książki *Myślenie jako dialog*. Charakterystyczna jest w tym ujęciu, wyraźnie nawiązująca do Bachtinowskiej koncepcji „wnienachodimosti”³¹ (внеаходимостъ), definicja świadomości zawarta w innej pracy Biblera:

[...] świadomość – to nie po prostu pewna sfera (psychika) obejmująca całość aktywności duchowej i psychicznej i nie po prostu pewien wariant wiedzy. To właśnie współ-wiedza (со-знание), którego podstawą jest – przynajmniej w sferze idei [...] współ-bycie (со-бытие) mnie i drugiego człowieka, mnie i przedmiotu, mnie – i świata³².

Warto zauważyć, że koncepcję o podobnym wydźwięku zawarł Jurij Łotman w podsumowującej *de facto* jego przebogata działalność naukową pracy *Kultura i eksplozja*:

Iluzją jest utrzymywanie, iż możliwy jest idealny język jako optymalny mechanizm mogący wyrazić całą rzeczywistość. W minimalnej działającej strukturze są obecne języki: żaden z nich z osobna nie jest zdolny do uchwycenia świata zewnętrznego. [...] Ideę jednego absolutnie doskonałego języka zastępuje obraz struktury z minimalnie dwoma, a w istocie z otwartą listą różnych języków, wzajemnie sobie niezbędnych, z powodu niezdolności każdego z nich do samodzielnego wyrażenia świata³³.

Bibler nie jest więc osamotniony, gdy eksponuje wartość dialogu i idei demokratycznej. Demokracja, zdaniem uczonego, posiada dwa wymiary – z jednej strony suwerenność, a z drugiej oparcie wszystkich instytucji na umowie (договорность) równych sobie i „potrzebujących siebie” nawzajem podmiotów.

Mowa – to najbardziej adekwatny wyraz jedności narodu w kontekście społeczeństwa obywatelskiego (s. 162).

Podczas gdy język (jako system i idea) pełnił „zewnętrzną”, formalną rolę terminologicznego definiowania idei państwowej, mowa jest w takim modelu społeczeństwa „wewnętrzną stroną kultury narodowej”, zdolną rzeczywiście (a nie tylko pozornie), „organicznie” jednoczyć przedstawicieli nacji.

³⁰ Por. L. K i e j z i k, *Kto „uprawia” dziś filozofię w Rosji?*, <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/download.php?d8c18fa64361dfac8112c033b9ec5ad4>

³¹ Pisze o tym szeroko m.in. A. W o ź n y, *Bachtin. Między marksistowskim dogmatem a formacją prawosławną. Nad studium o Dostojewskim*, Wrocław 1993, s. 16–17.

³² В.С. Б и б л е р, *Диалог культур и школа XXI века*, [w:] *Школа диалога культур. Идеи. Опыт. Проблемы*, ред. В.С. Библиер, Кемерово 1993, s. 15.

³³ J. Ł o t m a n, *Kultura i eksplozja*, tłum. B. Żyłko, Warszawa 1999, s. 28–29.

Wyeksponowanie roli mowy rosyjskiej ma – zgodnie z koncepcją Biblera – jeszcze jedną doniosłą konsekwencję. Przyjęcie jej jako najważniejszego określającego czynnika rosyjskości świadczyłoby o przełamaniu wynikającego między innymi z mało rozwiniętej klasy średniej rozziwemu pomiędzy językiem oficjalnym, państwowym i indywidualnym.

W tym celu wyznacza Bibler podstawowe czynniki, decydujące, jego zdaniem, o możliwości przypisania mowie rosyjskiej statusu określającej idei narodowej. Wychodząc niewątpliwie z pojęć związanych z zagadnieniem językowego obrazu świata, rosyjski myśliciel zauważa specyficzne funkcjonowanie podstawowych kategorii kultury europejskiej (wolność, równość, braterstwo, idei filozoficznych, jak Kanta czy Hegła, pojęć, którymi operuje literaturoznawstwo, nauki społeczne czy religioznawstwo), które „wewnątrz mowy rosyjskiej stają się *ideami rosyjskimi*”³⁴.

W rosyjskim systemie językowym (Bibler bierze pod uwagę wszystkie poziomy języka), jak również w każdorazowym akcie mownym (mowa wewnętrzna), w „systemie znaczeń, a szczególnie w systemie *sensów*” [...] „europejskie idee w mowie Rosjanina stają się związkiem rosyjskich słów-pojęć” (s. 162).

W ten sposób „przekład zawsze transformuje ideę”, a idee o obcej (najczęściej oczywiście zachodnioeuropejskiej) proveniencji okazują się ideami autentycznie rosyjskimi:

[...] dynamizm (движение) mowy rosyjskiej jednoczy jedną mentalnością setki tysięcy ludzi, kształtując określony porządek myśli (s. 162).

Modelująca funkcja języka rosyjskiego ujawnia się nie tylko w procesie recepcji zagranicznych idei. Wyrażane przez różnych nosicieli tego języka najbardziej nawet przeciwstawne idee (autorstwa chociażby tak różniących się od siebie myślicieli, jak Dostojewski i Tołstoj, Hercen i Chomiakow) dzięki zanurzeniu w rosyjskim „żywiolu językowym” okazują się być „«wariantami» jednej idei” (s. 162).

Charakterystyczny w tym fragmencie wypowiedzi Biblera jest sposób, w jaki określa on relacje pomiędzy ideą-mową poszczególnych nosicieli języka rosyjskiego. Mimo zarysowanej wyżej głębokiej więzi, rodzaju zespolenia, wynikającego z formułowania myśli (idei) w jednym (rosyjskim) języku, w którym myśli tworzą coś w rodzaju „mostów”, przejść wynikających z osadzenia w jednej mentalności (której język jest jednocześnie jedną z podstawowych składowych), w mowie rosyjskiej nie dochodzi do monologizacji, narzucenia jednej obowiązującej, totalnej, idei, co według Biblera miało miejsce w formule „samodzierżawie – prawosławie – ludowość” i jej wariantach.

³⁴ Kursywa w oryginale. Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów moje – K.K.

Podobnie jak w zdefiniowanej przez słowianofilów idei soborowości, wspólnota, uwypuklenie myślenia w kategoriach kolektywu nie prowadzi do zawłaszczenia tego, co indywidualne, do rozmycia osoby w ogóle. W ten sposób więc język odzwierciedla jeden z podstawowych wyróżników rosyjskiej mentalności w stosunku do Zachodu, gdzie jednym z podstawowych tematów kultury jest przeciwstawienie jednostki ogółowi. Jak pisze Bibler,

[...] każdorazowo musi być zachowana *wielobiegunowość* w idei-mowie, a nie być podmieniana [...] przez jakąś uogólnioną martwą, ponurą wspólnotę (s. 163).

Sytuacja taka gwarantuje ciągły dynamizm języka i kultury, rozwijającej się w dialogu:

[...] ruch myśli staje się momentem rozwoju języka rosyjskiego i kosmosu rosyjskich idei. To zachowanie jedności i skomplikowania (i wewnątrz tej kultury, i na jej granicach i transformacjach) składa się na rzeczywiste życie idei narodowej (s. 163).

W ten sposób każde indywidualne wypowiedzenie, także przywołujące „cudze słowo” (Bibler wymienia np. Hegla czy własnego ojca), jest tworzeniem własnego języka ojczystego (родной язык), przebiegającym w sposób instynktowny i pozarozumowy (s. 163):

Do pewnego stopnia każda mowa własna jest mową poetycką, to znaczy połączeniem różnych, dobrze wyartykułowanych słów w pewne słowo pierwotne, jedno, jedyne (s. 163).

Pojedynczy akt mowny, „jednorazowe bycie” języka ogólnego, polega na jego „obumieraniu” i „rodzeniu się” w indywidualnym użyciu. Każda wypowiedź indywidualnego nosiciela języka jest w ten sposób, co do istoty relacji wobec języka ogólnego, podobnie twórcza jak na przykład poezja Aleksandra Puszkina. Warto zresztą zauważyć, że szczegółowe analizy funkcjonowania najważniejszych „węzłów rosyjskiej mowy-idei”, znajdujące się w dalszej części omawianej pracy, opierają się właśnie na twórczości wybitnych rosyjskich pisarzy i poetów, jak Puszkina, Płatonow czy Chlebnikow.

Z kolei brak osadzenia w danej kulturze uniemożliwia takie indywidualne i kreatywne posługiwanie się jej mową – jest to bowiem relacja bardziej zewnętrzna, jak pisze Bibler – posługiwanie się językiem na zasadzie zapożyczenia (s. 163). Brakuje bowiem elementu wspólnotowości, interioryzacji języka niemogącego przekształcić się w mowę, co wyklucza możliwość aktywnego udziału w cudzej kulturze.

(Wewnętrzna forma języka) niesie w sobie *możliwość* realnych – najróżniejszych – „ideologem” w dającej się przewidzieć przyszłości. Mowa jako idea jest tożsa-

mością przeszłości i przyszłości narodu, skoncentrowaną, celową, „zwartą” w jego językowej *teraźniejszości* (s. 165)³⁵.

Pojęcie *wewnętrznej formy językowej* związane jest niewątpliwie z (rozwijaną dzięki inspiracjom spuścizną Lwa Wygotskiego) koncepcją mowy wewnętrznej, opisującej – poprzez ambiwalencję osvajania-eksterioryzowania, „wewnętrzną dwoistość sensu myślenia” – dynamizm myślenia i przełamanie tautologii, powstającej w wypadku ujęć monologizujących (myśl i język):

Myślenie musi mieć także drugą zasadę. Nie tylko poznawcze odsunięcie się, ale również estetyczne (niesprowadzalne do poznania) przyswojenie. Odsunięcie się od samego siebie dokonuje się w sposób szczególny – Ja pozostają zawsze samym sobą. Ja odsunięte uczestniczy w obu stronach tego odsunięcia: odsunięcie jest tu tym samym, co tożsamość. A skoro tylko w takim odsunięciu (Ja – drugie Ja) może urzeczywistnić się moje odsunięcie się od wewnętrznego przedmiotu działalności, myśl o myśli, to w tymże stosunku odsunięcie tożsame jest przyswojeniu³⁶.

W kontekście ostatniego cytatu właściwego sensu nabiera opis sytuacji językowej w Rosji na początku lat 90. ubiegłego wieku (pod wieloma względami diagnoza ta wydaje się zresztą aktualna również współcześnie). Sytuację ową opisuje Bibler jako funkcjonowanie pomiędzy dwoma biegunami. Pierwszy biegun polega na lakoniczności, wynikającej z wpływu zachodnioeuropejskiego stylu języka biznesu, ale „po rosyjsku” doprowadzonego do granic „samokomunikacji”. Biegun drugi natomiast to skomplikowanie, nadmiarowość, redundantność, przejawiające się w mowie, myśleniu i działaniu.

To mowa i myśl, skierowane ku bardzo dalekiej ode mnie, bardzo samotnej jednostce, mieszkańcowi innego językowego Wszechświata, któremu należy wszystko tłumaczyć, do najmniejszego *przecinka*. Lecz cała ta złożona syntaksa zbudowana jest według schematu refleksji [przytoczonego wyżej – K.K.], to znaczy zwrócona jest w jakiś sposób do *mnie samego*, ale... nieskończenie ode mnie oddalonego. Ta skomplikowana mowa jest także formą (nawet formą wyższą) porozumiewania się „ja” i alter ego, ale żyjących (w jednej świadomości) na granicy ostatecznych problemów bytu i dlatego z niewiarygodnym trudem rozumiejących „się nawzajem” (s. 181).

³⁵ Warto podkreślić, że identyczną w zasadzie – do idei sformułowanej przez przedstawiciela racjonalistycznego nurtu filozofii – myśl odnajdujemy już w spuściznie ważnego dla rosyjskiego Prawosławia Efrema Syryjczyka, żyjącego w 4 w n.e. Por.: „Przez słowo utrzymywany jest w sile i w związku cały ród człowieczy. [...] Poprzez słowo w tajemniczy sposób związane są ze sobą przeszłość z teraźniejszością, teraźniejszość z przyszłością [...]”.

³⁶ W. B i b l e r, *Myślenie jako dialog*, tłum. J. Dobieszewski, Warszawa 1982, s. 334.

Tak sformułowana dialogowość i ambiwalencja ma, według Władymira Biblera, wyrażać (współczesną) sytuację świadomości Rosjan zawartą w idei mowy ojczystej. Sankcjonuje to sytuację, która ukształtowała się w rezultacie wielowiekowego rozwoju – logocentrycznej – kultury rosyjskiej. Mowa rosyjska, jako podstawowy wyznacznik rosyjskości, ujawnia istotny dla tej kultury pierwiastek dialogowości i otwartości³⁷, przysłanianych niekiedy przez uwarunkowania natury politycznej. Wyinterpretowany przez Biblera demokratyzm i pluralizm jako właściwość języka i myślenia w ogóle może stanowić także ważny argument w rozważaniach na temat współczesnej sytuacji społeczno-kulturowej, związanej m.in. z rozpowszechnianiem wzorca kulturowego aspirującego do rangi uniwersalnego, a także – co autor książki *Myślenie jako dialog* wiedział doskonale – z koniecznością wielokulturowego dialogu.

³⁷ Również w tym aspekcie nie sposób nie zauważyć osadzenia w tradycji rosyjskiej kultury, by przywołać nazwiska Dostojewskiego z jego koncepcją wszechczłowieka (всечеловек) czy W. Sołowjowa, podkreślającego wyjątkową zdolność Rosjan do zrozumienia przedstawicieli różnych kultur. Por.: *Mentalność rosyjska. Słownik*, red. A. de Lazari, Warszawa 1995, s. 19.